

## KTO PORWAŁ WIOSNĘ?

---

ZAPYTYWAŁ MODRZEW SOSNĘ  
- KTO W TYM ROKU PORWAŁ WIOSNĘ?  
KWIECIEŃ MAMY WSZAK ZA PASEM  
A TU ZIMA RZĄDZI LASEM!

TUMANAMI ŚNIEG ZACINA,  
MRÓZ W KORZENIACH NIE NOWINA  
WICHER WPRAWIA DRZEWA W DRŻENIE,  
GDZIE? NO GDZIE JEST OCIEPLENIE?!

SOSNA SWE GAŁĄZKI TRZEPIE  
- NIECH PAN ŚWIERK ZAPYTA LEPIEJ  
W CZASIE MROŻNYCH DNI AŻ TYLU  
MIAŁ W GAŁĄZKACH GNIAZDO GILÓW

- A, ŻE PTAKI TO ZIMOWE  
MOŻE WESZŁY Z ZIMĄ W ZMOWĘ!  
MOŻE GIŁOM GŁOGU DAŁA  
GDY SWÓJ POBYT PRZEDŁUŻAŁA?

ZATAŃCZYŁY SOSNY RĘCE  
NIE WYRZEKŁA SŁOWA WIĘCEJ.  
MODRZEW DALEJ W TEMAT WNIKA  
CELEM PYTAŃ JEST OSIKA.

- PANI SAMA W POLU STOI  
CZEGO PANI SIĘ WIĘC BOI?  
CO MA PANI DO UKRYCIA  
W SPRAWIE WIOSNY NIE-PRZYBYCIA?

JESION WSTAWIŁ SIĘ ZA DRZEWEM  
- TA OSIKA TO NIC NIE WIE  
CIĄGLE TRZĘSIE SIĘ I JĘCZY  
NIEPOTRZEBNIE PAN JĄ MĘCZY!

MODRZEW Z WIELKIM ZROZUMIENIEM  
PRZYJĄŁ TO WYTŁUMACZENIE  
I DO BRZOZY RUSZYŁ BIEGIEM  
- BIAŁA JEST WIĘC BĘDZIE SZPIEGIEM!

BRZOZA SIĘ WAHAŁA CHWILĘ  
ALE WOKÓŁ ŚNIEGU TYLE,  
ŻE NIE DOJRZY NIKT JEJ KORY  
A TO ZIMĄ ATUT SPORY.

WNET PODNIOSŁA SWE KORZENIE,  
ROZPOCZĘŁA DOCHODZENIE  
TUTAJ SPOJRZY I TAM ZERKA  
SROKĘ PYTA I WRÓBELKA

NIKT NIE WIDZIAŁ, NIKT NIE SŁYSZAŁ  
W SPRAWIE WIOSNY TYLKO CISZA.  
WIELKĄ SIĘ OKAŻE STRATĄ  
GDY PO ZIMIE PRZYJDZIE LATO!

BRZOZA UCHO SWE PRZYTYKA  
DO PAŚNIKA, DO KARMNIKA,  
NASŁUCHUJE PLOTEK, NOWIN  
WSZELKIE WIADOMOŚCI ŁOWI

I JUŻ WRACAĆ WŁAŚNIE MIAŁA  
GDY SIĘ KARTKA PRZYPLĄTAŁA  
WIATR PRZYGONIŁ JĄ Z PODWÓRZA  
OT KARTECZKA, CIUT NIEDUŻA

NA NIEJ RZĄD LITEREK STOI  
BRZOZA DWOI SIĘ I TROI  
PRZECZYTAŁA DO POŁOWY  
BIEGNIE SZYBKO DO DĄBROWY.

TAK SIĘ TYM GALOPEM ZGRZAŁA  
A TU WIOSNA JEST W OPAŁACH!  
- NIECH SIĘ DRZEW KRĄG WOKÓŁ ZBIERZE!  
CO TEŻ STOI NA PAPIERZE?

MODRZEW TREŚĆ KARTECZKI CZYTA  
CO RUSZ SIĘ ZA GŁOWĘ CHWYTA,  
BO TEŻ TUTAJ TO ZAZNACZĘ  
LIST PISALI PORYWACZE!

OTÓŻ WIOSNĘ W IGLO MAJĄ  
OKUP? TEGO NIE ŻĄDAJĄ  
A PRZYNAJMNIJ NIE GOTÓWKI  
LODÓW CHCĄ NO I LODÓWKI

I NA KONIEC TO DODAJĄ,  
ŻE DO MAJA TU ZOSTAJĄ  
- ZIMA W MAJU? - BRZOZA KRZYCZY  
- NA TO PROSZĘ JUŻ NIE LICZYĆ.

PODPISAŁY LIST BAŁWANY,  
NO I W ŚRODĘ BYŁ PISANY  
NIE CZEKAŁA BRZOZA CHWILI  
- TOŚCIE – RZEKŁA – NABROILI!

SPAKOWAŁA COŚ DO KLATKI  
WZIEŁA Z SOBĄ DWIE SĄSIADKI  
I Z OGROMNYM ANIMUSZEM  
RZEKŁA – POMÓC WIOŚNIE MUSZĘ!

NA PODWÓRKU PRZY ALTANIE  
TRWA BAŁWANKÓW SPISKOWANIE  
I Z MIOTŁAMI MASZERUJĄ  
WIEŻNIA PRZY TYM WCIAŻ PILNUJĄC.

BRZOZA RZECZE PO DOBROCI  
- KONIEC WCZASÓW MOI ZŁOCI  
CZAS NA BIEGUN SIĘ ZABIERAĆ  
WIOSNA MA KRÓLOWAĆ TERAZ!

ŚMIEJE SIĘ BAŁWANKÓW PARA  
- ALEŻ SIĘ TA BRZOZA STARA!  
I BEZ NIEPOKOJU CIENIA

NIKT ZAMIARÓW SWYCH NIE ZMIENIA.

- KIEPSKIE MOWY MAM WYNIKI  
PORA ZATEM NA KRÓLIKI!  
OJ PRZEBRAŁA SIĘ JUŻ MIARKA  
BIERZY KU BAŁWANKOM PARKA

KAŻDY NOS CHCE SPAŁASZOWAĆ,  
MARCHEW PYSZNA JEST I ZDROWA!  
JEDNAK BAŁWAN NOS CHCE CAŁY  
WNET O WIOŚNIE ZAPOMNIAŁY

UCIEKAŁY NA KRZE W MORZE.  
Z WIOSNĄ BYŁO NIE NAJGORZEJ  
KILKA KWIATKÓW POŁAMANYCH  
JASKÓLECZEK PIĘĆ ZASPANYCH

A POZA TYM CAŁKIEM ZNOŚNIE  
DRZEWA DOPOMOGLY WIOŚNIE  
I TYM SAMYM WOKÓŁ ZIMA  
JUŻ SIĘ DŁUŻEJ NIE UTRZYMA.

STAŁ GDY DŁUGO ŚNIEG JUŻ PRÓSZY  
WARTO NA WYPRAWĘ RUSZYĆ  
NO I SPRAWDZIĆ CZY BAŁWANY  
MIAŁY TYLKO CZYSTE PLANY.

*Kasia Sz.*